

Andrzej Kacprzak

UNIwersytet / ódzki

INTEGROWANI CZY WYKLUCZANI?

PROBLEMY (RE)ADAPTACYJNE OSÓB OPUSZCZAJĄCYCH ZAKŁADY KARNE

W WİETLE BADAŃ I ANALIZ SOCJOLOGICZNYCH

Streszczenie

Problematyka funkcjonowania osób powracających do społeczeństwa po odbyciu kary pozbawienia wolności mieści się w obszarze współczesnych procesów wykluczenia społecznego. Na gruncie polskim jest to jednak zjawisko stosunkowo słabo rozpoznane w aspektach socjologicznych, tzn. zespołu warunków społecznych, które sprzyjają lub ograniczają ich reintegrację w ramach społeczeństwa. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na niektóre bariery do wiadczone przez byłych skazanych w procesie ich społecznej (re)adaptacji, jako z jednej strony wynikające *stricto* z sytuacji przebywania w izolacji więziennej, z drugiej zaś jako towarzyszące im jeszcze w okresie poprzedzającym odbywanie kary pozbawienia wolności, lecz przez nią pogłębiane i intensyfikowane.

Wprowadzenie

Walka z wykluczeniem społecznym jest współcześnie nie jednym z najtrudniejszych wyzwań dla polityki społecznej w krajach zjednoczonej Europy, a problem readaptacji społecznej byłych więźniów to jedno z priorytetowych działań w polityce inkluzji społecznej Unii Europejskiej, co na polskim gruncie potwierdza przyjęta w 2003 roku Narodowa Strategia Integracji Społecznej. W jej ramach osoby opuszczające zakłady karne, obok rodziców samotnie wychowujących dzieci, osób niepełnosprawnych, imigrantów, bezdomnych i uzależnionych, zaliczone zostały do grup szczególnie zagrożonych ekskluzją społeczną.

W refleksji nad wykluczaniem społecznym dominuje współcześnie ujęcie ekonomiczne społeczeństwa, którego początki sięgają lat siedemdziesiątych XX wieku, kiedy to

w krajach Europy Zachodniej w wyniku spadku tempa rozwoju gospodarczego wystąpił znaczny wzrost skali bezrobocia i zró nicowania ekonomicznego społeczeństwa. Do kategorii wykluczonych zaliczono wówczas długotrwale bezrobotnych i tzw. nowych biednych. Z czasem włączano do niej także grupy ludzi upo ledzonych w stosunku do reszty społeczeństwa nie tylko pod wzgl dem sytuacji ekonomicznej i pozycji na rynku pracy, lecz również społecznym i prawnym¹. Wykluczenie społeczne definiuje się jako ograniczenie bądź brak możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich². Oznacza zatem taką sytuację, w której jednostki bądź grupy społeczne nie mogą w pełni uczestniczyć w ważnych (tj. uznawanych za ważne) aspektach życia społecznego, korzysta z instytucji społecznych, zasobów, przywilejów, czy praw obywatelskich, do których dostęp powinien być im zagwarantowany przez państwo.

Socjologiczne analizy wykluczenia społecznego odnoszą się przede wszystkim do takich zjawisk jak bieda, długotrwałe bezrobocie, czy bezdomność. Rzadziej natomiast zajmują się problemem marginalizacji osób opuszczających jednostki penitencjarne, mimo że badania³ jednoznacznie wskazują, że napotyka one na równie poważne bariery w zabezpieczaniu swoich socjalnych podstaw funkcjonowania, co inne kategorie obejmowane zazwyczaj analiz w ramach tego kierunku badań.

W dyskursie wokół problematyki wykluczenia społecznego badacze wi niów zauważają, że powszechnymi problemami dotyczącymi te osoby, a w dużej mierze wynikającymi z ich wcześniejszej izolacji, są: brak zatrudnienia, problemy mieszkaniowe, zła lub bardzo zła sytuacja materialna, rozpad więzi rodzinnych, zaniżone poczucie własnej wartości, syndrom wyuczonej bezradności, zaburzenia psychiczne, zły stan zdrowia fizycznego czy wreszcie przesilenie podkultur przestępczych (lub tendencja do) utrzymywania stałych

¹ J. Grotowska-Leder, *Fenomen wielkomiejskiej biedy. Od epizodu do underclass*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 2002, s. 60-61.

² Def. za: *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*.

³ M. in. T. Skadhamar, K. Telle, *Life after prison. The relationship between employment and reincarceration* [w:] *Discussion papers*, No. 597, October 2009, Statistics Norway, Research Department; A.J. Shinkfield, J. Graffam, *Community reintegration of ex-prisoners: type and degree of change in variables influencing successful reintegration* [w:] *International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology*, vol. 53, No. 1 / February 2009, SAGE Publications, s. 29-42; E. Baldry, P. Maplestone, *Barriers to social and economic inclusion for those leaving prison* (<http://austlii.law.uts.edu.au/au/journals/HRD/2003/11.html>), 2003; A. Szymanowska, *Wi zienie i co dalej?*, Wydawnictwo Akademickie Ś akō, Warszawa, 2003.

kontaktów z jej przedstawicielami⁴, czyli zjawisko tzw. prizonizacji⁵. Badacze zaznaczają, że nawet kiedy z wyjątkiem wymienionych problemów może występować niezależnie od pozostałych, stanowi dla byłych skazanych barierą na tyle poważną, by zasadniczo przekreśliła szanse na ich ponowną inkluzję do życia społecznego. Co więcej, jak wskazują analizy socjologiczne Marii Borzyckiej i Eileen Baldry, problemy te są zazwyczaj wzajemnie powiązane i przenikają się tworząc zrośnięte wewnętrznie systemy barier społecznych (*systemic obstacles*)⁶, tj. takich, które w znaczącym stopniu wpływają także na inne aspekty funkcjonowania społecznego więźnia, np. zaburzenia psychiczne w połączeniu z niskim stopniem umiejętności życiowych (*poor life skills*) z dużym prawdopodobieństwem prowadzą do niskiego poziomu wykształcenia i, w dalszej przyszłości, bezrobocia czy zaciągania długów⁷.

Baldry i Borzycka zwracają ponadto uwagę, że terminy reintegracji czy readaptacji społecznej, używane zazwyczaj w kontekście powrotu byłych więźniów do życia w społeczeństwie po odbyciu kary pozbawienia wolności, są w licznych przypadkach terminami co najmniej śmiesznymi na miejscu (*inappropriate*)⁸. Sugerują bowiem, że osoby, do których się odnoszą, byłyby jakoby kiedyś zintegrowane z resztą społeczeństwa. Tymczasem badania pokazują, że wśród więźniów występuje wyraźna nadreprezentacja osób, które jeszcze przed usłyszeniem wyroku skazującego należały do kategorii osób społecznie wykluczonych: ubogich, bezrobotnych, bez stałego miejsca zamieszkania lub trwale bezdomnych, albo wykształconych, nie posiadających podstawowych umiejętności społecznych (*social skills*), komunikacyjnych, uzależnionych od alkoholu lub narkotyków, czy pochodzących z rodzin dysfunkcyjnych⁹. Odbywanie kary pozbawienia wolności na ogół zdaje się tylko te problemy pogłębiać, w konsekwencji czego po jej zakończeniu statystycznie byłym więźniom ma relatywnie niskie szanse na łatwy, szybki, a przede wszystkim skuteczny (re)adaptację do warunków życia panujących na wolności. W literaturze zachodniej na określenie takiej sytuacji życiowej dostrzeganej przez skazanych w okresie poprzedzającym ich pobyt w więzieniu

⁴ E. Baldry, P. Maplestone, *op cit.*; M. Borzycka, E. Baldry (2003), *Promoting integration: the provision of prisoner post-release services* [w:] *Trends and Issues in Crime and Criminal Justice*, No. 262 / September 2003, Australian Institute of Criminology.

⁵ M. Ciosek, *Izolacja więzienna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, 1993.

⁶ M. Borzycka, E. Baldry, *op cit.*, s.2.

⁷ *Ibidem*, s.2.

⁸ *Ibidem*, s.1.

⁹ *Reducing re-offending by ex-prisoners. Report by the Social Exclusion Unit*, Office of the Deputy Prime Minister, London, July 2002, s.18-22.

(lub nawet wejście na drogę przestępczą) pojawia się niekiedy pojęcie śdeprywacji pierwotnej (*pre-existing deprivation*).

Wymienione wcześniej niektóre problemy napotymane przez osoby wychodzące na wolność po odbyciu kary mogą być zatem zaledwie kolejnym etapem w procesie ich społecznej marginalizacji. Trudno ci do wiadczane czy sto jeszcze na dęgo przed trafieniem do zakędów karnych z du ym prawdopodobie stwem ulega b d intensyfikacji, dalszym komplikacjom, a przede wszystkim kumulacji ju w trakcie przebywania w warunkach izolacji wi ziennej. Wyj cie na wolno wi e si w tej sytuacji z konieczno ci zmierzenia si z caęm szeregiem społeczno-ekonomicznych barier, z którymi niejednokrotnie pozbawieni podstawowego zaplecza społecznego byli wi niowie nie s w stanie sobie poradzi .

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na niektóre problemy towarzyszące osobom powracającym do społeczeństwa po odbyciu kary pozbawienia wolności w dwóch podstawowych sferach funkcjonowania społecznego, tj. w kontekście życia rodzinnego oraz ich sytuacji na rynku pracy. Maj c na uwadze, e s to osoby niejednokrotnie do wiadczające trudnych sytuacji życiowych jeszcze przed trafianiem do zakędów karnych, przedmiotem zainteresowania jest również ich sytuacja z okresu poprzedzającego wyrok kary pozbawienia wolności.

Sytuacja rodzinna (byćch) skazanych

Raport *Social Exclusion Unit* z lipca 2002 roku jako jeden z głównych przejawów śdeprywacji pierwotnej osób skazanych na karę pozbawienia wolności wskazuje ich złe sytuację rodzinną jeszcze na dęgo przed wejściem w konflikt z prawem. Z owego raportu, przygotowanego przez grono ekspertów dla premiera Wielkiej Brytanii, jednoznacznie wynika, e wi niowie znacznie częściej niż osoby bez kryminalnej przeszłości pochodzą z rodzin rozbitych, ubogich, b d w inny sposób dysfunkcyjnych. Autorzy raportu wskazują , e 47% mężczyzn i 50% kobiet odbywających w 2002 roku karę pozbawienia wolności w więzieniach na terenie Wielkiej Brytanii do wiadczą w dzieciństwie ucieczki z domu rodzinnego, podczas gdy w ogólnej populacji takich osób było 11%. 27% więniów dorastało w domach dziecka, podczas gdy odsetek dla ogólnej populacji wynosi 2%. Wreszcie aż 43%

wi niów miało w najbliższej rodzinie przynajmniej jedną osobę skazaną za popełnienie przestępstwa. W ogólnej populacji takich osób było 16%¹⁰.

Tabela 1. Sytuacja rodzinna osób odbywających karę pozbawienia wolności

Wskaźnik	Populacja ogólna	Populacja skazanych
Ucieczka z domu rodzinnego w okresie niepełnoletności	11%	47% mężczyzn i 50% kobiet odbywających karę pozbawienia wolności
Dorastanie w placówkach opieki społecznej	2%	27% (ci w młodości nie mieli te zazwyczaj dobre kariery kryminalne niż inni skazani)
Pokrewieństwo z osobą skazaną za popełnienie przestępstwa	16%	43% (35% skazano na karę pozbawienia wolności)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych *Social Exclusion Unit*.

Z kolei polskie badania, przeprowadzone przez Aleksandr Szymanowski, wykazały, że w grupie 358 badanych (163 młodocianych, 115 dorosłych po raz pierwszy karanych, oraz 80 recydywistów) zdecydowanie większość stanowiły osoby pochodzące z rodzin, w których występowały różnego rodzaju patologiczne zjawiska, najczęściej związane z nadużywaniem i uzależnieniem od alkoholu. Problemem tym dotkniętych było szczególnie około 40% badanych, w tym aż 56,5% młodocianych. Połowa z nich (28%) przyznała ponadto, że w przeszłości doznała zniewagi ze strony nadużywających alkoholu rodziców. Drugim najczęściej występującym przejawem patologii w rodzinie było karalne i sędziowskie, a także rodzicielskie, które dotyczyło 45% rodzin młodocianych, 21,8% dorosłych karanych po raz pierwszy i 18,8% recydywistów. Innymi częstymi problemami były m.in. pojawiające się powolne konflikty w rodzinie, przemoc, oraz bezrobocie. Jak wskazuje sama autorka badania, na szczególnie uwagę zasługuje fakt, że w grupie młodocianych nie było ani jednej osoby, która wychowywała się w rodzinie bez żadnych poważnych problemów¹¹. Warto również zauważyć, że w grupie badanych dorosłych w młodości przeważały osoby stanu wolnego. Wśród mężczyzn odbywających po raz pierwszy karę pozbawienia wolności stanowiły one ponad 59%, wśród recydywistów - już 70,5% (2003: 321). Dla porównania, z danych *Social Exclusion Unit* wynika, że odsetek osób stanu wolnego w przypadku skazanych wynosił 85%

¹⁰ *Reducing re-offending by ex-prisoners. Report by the Social Exclusion Unit, Office of the Deputy Prime Minister, London, July 2002, s.18-22.*

¹¹ A. Szymanowska, *Wi zienie i co dalej?*, Wydawnictwo Akademickie „Śląsk”, Warszawa, 2003, s.324-325.

(81% przed uwięzieniem), podczas gdy w ogólnej populacji - przeszło połowę mniej (39%). W populacji skazanych wyższy był również odsetek osób po rozwodzie (9%, 4% w populacji ogólnej)¹².

Przebywanie w izolacji więziennej może z dużym prawdopodobieństwem prowadzić do silnego osłabienia, a w niektórych przypadkach nawet do całkowitego zerwania więzi rodzinnych. Dzieje się tak ze względu na szereg różnorodnych czynników, takich jak odczuwanie głębokiego zawodu postaw partnera/rodzica, wyimaginowana bądź realna obawa przed złymi opiniami społecznym potencjałem w szerszych kręgach społecznych (np. koleżeńskich, sąsiedzkich), konieczność redystrybucji ról rodzinnych bądź dążenia do odnowienia struktury rodziny bez udziału skazanego, czy wreszcie pogorszenie sytuacji materialnej rodziny, kiedy to skazany staje się naturalnym winowajcą.

Już badania z końca lat 60. ubiegłego stulecia, przeprowadzone na terenie Anglii, wykazały, że wyrok kary pozbawienia wolności jednego z członków rodziny (mowa tu przede wszystkim o tzw. głównych żywicielach rodziny) wywiera znaczący negatywny wpływ na sytuację społeczno-ekonomiczną pozostałych. Autor wspomnianych badań stwierdził, że aż 63% matek więźniów do wiadomości wyrażonego obniżenia stopy życiowej w okresie bezpośrednio po skazaniu ich mężów, a 81% do wiadomości ponadto pogorszenia warunków w pracy¹³, co mogło być m.in. wynikiem uznania przez ich pracodawców lub/i współpracowników, że jako osoby bezpośrednio związane z kryminalistami mogły być nieuczciwe czy niebezpieczne.

Erving Goffman w swojej klasycznej pracy na temat zjawiska stygmatyzacji zwraca uwagę, że stygmaty mogą dotyczyć osób, które *de facto* wcale na nie nie są zapracowane. Tak dzieje się m.in. w przypadku tzw. stygmatu plemiennego, który ów jak dowodzi Goffman może być przenoszony na członków rodziny osoby stygmatyzowanej, a nawet utrwała się w międzypokoleniowym przekazie i naznacza następne pokolenia¹⁴. W ujęciu tym przykładowo syn skazanego może czuć stygmat kryminalisty, nawet jeśli sam nigdy nie popełnił żadnego wykroczenia. Przykład działania tego mechanizmu znale-

¹² *Reducing re-offending by ex-prisoners. Report by the Social Exclusion Unit*, Office of the Deputy, Prime Minister, London, July 2002, s.19.

¹³ P. Morris, *Prisoners and their families*, Unwin Brothers, Woking, 1965, s. 215-224, za: J. Murray, *Cycle of punishment*, [w:] *Criminology and Criminal Justice*, vol.7, No.1, SAGE Publications and The British Society of Criminology, 2007, s.58.

¹⁴ E. Goffman, *Stigma. Notes on the Management of Spoiled Identity*, Pelican Books, Harmondsworth, 1973, s.14.

mo na m.in. w badaniach Boswella i Wedgea na temat wpływu skazania i izolacji więziennej na sytuację rodzin więźniów. Wynika z nich, że objęte obserwacją rodziny skazanych były również doświadczane, czy też doświadczane (*harassed*) przez dziennikarzy, jeżeli ich dane przedostawały się do wiadomości publicznej, a dzieci z tych rodzin doznawały często przemocy werbalnej i/lub fizycznej ze strony rówieśników, przez co niejednokrotnie były zmuszane do zmiany szkoły¹⁵. Joseph Murray mechanizm negatywnego wpływu karalności na rodziców na sytuację dzieci określa mianem cyklu kary (*cycle of punishment*)¹⁶.

Przytoczone wyniki zdają się potwierdzać, że sytuacja rodzinna znacząco jest dla nich co najmniej niekorzystna. Z jednej strony oznacza to, że pojawiają się w życiu rodzinnym skazanych negatywne zjawiska wywierające również ujemny wpływ na inne sfery ich społecznego funkcjonowania i z dużym prawdopodobieństwem przyczyniają się do wchodzenia przez nich na drogę przestępczą. Z drugiej strony, że sytuacja rodzinna w ich przypadku implikuje pojawienie się poważnych problemów w zabezpieczeniu podstawowych potrzeb już po opuszczeniu murów więzienia. Osoby wychodzące na wolność po odbyciu kary często nie mają gdzieś lub do kogo wracać, brak im również zarówno materialnego, jak niematerialnego wsparcia ze strony najbliższych, niejednokrotnie ich rodziny wolałaby, aby pozostali w izolacji bądź te szybko do niej powrócili.

Sytuacja (byłych) skazanych na rynku pracy

Współczesna doktryna prawa penitencjarnego niemal jednomyślnie uznaje, że jednym z najważniejszych rodaków realizacji celów wykonywania kary pozbawienia wolności jest praca skazanego¹⁷. Po pierwsze ma ona za zadanie przyzwyczajanie więźnia do regularnego wysiłku oraz wpajanie nawyku pracy, po drugie uświadomienie, że znalezienie pracy jest podstawą funkcjonowania w społeczeństwie i pierwszoplanowym celem po opuszczeniu murów więzienia.

¹⁵ G. Boswell, P. Wedge, *Imprisoned fathers and their children*, Jessica Kingsley Publishers Ltd., London, 2002, s. 67, za: J. Murray, *op cit.*, s. 58-59.

¹⁶ J. Murray, *op cit.*

¹⁷ B. Hołyst, *Kryminologia*, wyd. IX rozszerzone, Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa 2007, s. 1482.

Również realizowane wspólnie programy wspierania byłych więźniów, mające na celu poprawę ich sytuacji życiowej oraz ograniczenie zjawiska ich powrotu na drogę przestępczą, za podstawowe działanie na rzecz ich readaptacji społecznej uznaje się ich (ponowne) wejście na rynek pracy. W krajach Unii Europejskiej w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL realizowane są programy finansowane z funduszy strukturalnych UE, które mają na celu tworzenie do tego odpowiednich warunków. Są one adresowane zarówno do osób pozbawionych wolności, jak i do tych, które już wyszły na wolność i starają się o stałe zatrudnienie. W Polsce takie programy także były realizowane (np. „Czarna Owca”, „Nowa Droga”, czy „Koalicja powrót do wolności”) i choć ich efektywność dla integracji byłych więźniów na rynku pracy oceniano zazwyczaj pozytywnie, to jednak, jak zauważają eksperci, do wiadzenia wyniesione z ich realizacji nie zostały w pełni wykorzystane, o czym świadczyć może chociażby fakt, że na lata 2007-2013 nie przewidziano żadnych konkursów otwartych na projekty skierowane do więźniów¹⁸.

Tabela 2. Edukacja, kompetencje i umiejętności skazanych

Wskaźnik	Populacja ogólna	Populacja skazanych
Regularnie wagarować w okresie nauki w szkole	3%	30%
Zostać wydalonych ze szkoły	2%	49% mężczyzn i 33% kobiet
Brak jakichkolwiek kwalifikacji	15%	52% mężczyzn i 71% kobiet
Umiejętność liczenia poniżej podstawowego poziomu (level 1)	23%	65%
Umiejętność czytania poniżej podstawowego poziomu	21% - 23%	48%
Umiejętność pisania poniżej podstawowego poziomu	b/d	82%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych *Social Exclusion Unit*.

Rozważając sytuację byłych więźniów na rynku pracy bez wątpienia szczególnie uwagę należy zwrócić na relatywnie niskie wykształcenie tej kategorii społecznej. Z przywołanego już raportu *Social Exclusion Unit* wynika, że większość więźniów miała w przeszłości poważne problemy związane z edukacją, co w dużej mierze przyczyniło się do braku kwalifikacji oraz niepokojąco niskiego poziomu podstawowych umiejętności w

¹⁸ M. Korsak, biuletyn *Więźniowie na rynku pracy w Polsce*, Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych, Warszawa, wrzesień 2008, s.7.

dorośli. Autorzy raportu wskazują, że 49% przebywających w zakładach karnych mężczyzn i 33% kobiet było w przeszłości usuwanych ze szkoły (w ogólnej populacji takie osoby stanowi 2%), a 30% regularnie wagarowało (3% w populacji ogólnej). Brak kwalifikacji stwierdzono u 52% mężczyzn i 71% kobiet, podczas gdy odsetek dla ogółu wynosi 15%. Natomiast umiejętność liczenia na poziomie powyżej wymaganego od 11-letniego dziecka (*level 1*) posiadała zaledwie 35% skazanych, czytania 52%, natomiast pisanie zaledwie 18%¹⁹.

Jak pokazują polskie badania, po wyjściu na wolność prac znajduje zaledwie 10-15% byłych więźniów²⁰. Dodatkowym problemem jest, że jeśli już im się to udaje, to często jest to praca na czarno, niestabilna, niskopłatna, nie pozwalająca na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Przyczyny takiego stanu rzeczy są bardzo różne. Autorzy wspomnianych badań wskazują w tym kontekście przede wszystkim na niską rynkową atrakcyjność byłych więźniów (wynikającą m.in. z braku kwalifikacji), a także na swoiste śwympadanie z obiegu na rynku pracy, czyli będące skutkiem pozbawienia wolności (zwłaszcza długotrwałego) nieprzystosowanie do współczesnych wymogów rynku (np. nieznanostwo obsługi komputera, języków etc.) oraz utrata nawyku do pracy. Czynniki te dodatkowo korespondują z dosyć powszechnymi niechęciami pracodawców do zatrudniania tych osób²¹.

Swój niechlubny udział w procesie marginalizacji byłych więźniów na rynku pracy miało w swego czasu Centralny Rejestr Skazanych, którego działalność można bezwzględnie określić jako formę wykluczenia instytucjonalnego względem tej kategorii. Centralny Rejestr Skazanych, jak pokazały badania Krystyny Pierzynowskiej (1997: 143-146), pełnił *de facto* rolę oficjalnego źródła informacji nie tylko dla komend czy komisariatów policji, ale także dla prywatnych zakładów pracy, które wcale nie posiadały uprawnień do korzystania z danych CRS. Dodać przy tym należy, że zdecydowana większość z nich zapytała o wcześniejsz karalność kandydatów do pracy otrzymywała odpowiedź twierdzącą, co w praktyce oznaczało rzecz jasną, że nie zostawali oni zatrudnieni²². Z relacji samych zainteresowanych jednoznacznie wynika natomiast, że rozmowy o pracę, podczas których s

¹⁹ *Reducing re-offending by ex-prisoners. Report by the Social Exclusion Unit, Office of the Deputy Prime Minister, London, July 2002, s.19.*

²⁰ M. Korsak, *op cit.*, s.5.

²¹ *Ibidem.*

²² K. Pierzynowska, *Naznaczajcie Funkcje Rejestru Skazanych*, [w:] J. Kwapiński (red.), *Kontrola społeczna procesów marginalizacji*, Prace Katedry Socjologii Norm, Dewiacji i Kontroli Społecznej, Warszawa, 1997, s. 143-146.

bezporednio proszeni o przedstawienie za wiadczenia o niekaralno ci, wcale nie nale do rzadko ci, nawet je li praca, o któr si ubiegaj wcale nie wymaga takiego dokumentu.

Z danych *Social Exclusion Unit* wynika, e w 2002 roku w Wielkiej Brytanii a 67% wi niów nie posiada adnego zatrudnienia na miesi c przed otrzymaniem wyroku, podczas gdy krajowa stopa bezrobocia wynosi w tym czasie zaledwie 5%. Co wi cej, 39% skazanych kobiet deklarowa, e nie pracowa nigdzie poza w snym domem na rok przed uwi zieniem, a 23% nie pracowa w ogóle w okresie pi ciu lat przed uwi zieniem²³.

Badania sonda owe z tego samego roku, przeprowadzone w Polsce na losowo dobranej grupie 100 wi niów wykaza natomiast, e w okresie bezporednio poprzedzaj cym trafienie do zak adu karnego zaledwie 17 z nich posiada sta prac , 9 pracowa jedynie dorywczo, natomiast pozosta 74 osoby pozostawa bez adnego zatrudnienia. Co wi cej, w czasie odbywania kary pozbawienia wolno ci pracowa zaledwie 7 z nich, podczas gdy pozosta 93, gównie ze wzgl du na niedobory instytucjonalne (brak miejsc pracy w zak adach przywi ziennych), w ogóle nie mia takiej mo liwo ci (mimo, e byli w ród nich tak e m czy ni zobowi zani do alimentacji)²⁴. Je li doda do tego fakt, e jedynie sze ciu ze stuosobowej grupy badanych twierdzi, e po wyj ciu na wolno b dzie mia zapewnion prac , okazuje si , e jedna z podstawowych form oddzia wa penitencjarnych w adnym stopniu nie odpowiada realnemu zapotrzebowaniu, walnie przyczyniaj c si tym samym do pogorszenia i tak ju problematycznej sytuacji skazanych na rynku pracy i najprawdopodobniej równie w pozosta ch sferach ich funkcjonowania spo cznego.

Recydywa

Problematyka readaptacji spo cnej osób powracaj cych do spo cze stwa po odbyciu kary pozbawienia wolno ci jest zjawiskiem wa nym z uwagi na zagro nie powtórnego pope cienia przez nich przest pstwa i recydyw , która jest na ogó ównoznaczna

²³ *Reducing re-offending by ex-prisoners. Report by the Social Exclusion Unit, Office of the Deputy , Prime Minister, London, July 2002, s.20.*

²⁴ R. Musidowski, *Znaczenie aktywno ci w cnej skazanych w przygotowaniu do ycia po zwolnieniu z zak adu karnego*, [w:] B. Skafiriak (red.), *Pomoc postpenitencjarna w kontek cie strategii dzia resocjalizacyjnych*, Oficyna Wydawnicza Źimpuls, Kraków, 2007, s.186-187.

z powrotem do zakładu karnego. Dla więźniów wychodzących na wolność sytuacja życiowa, zwłaszcza w połączeniu z brakiem stałego źródła dochodu, oznacza konieczność poszukiwania wsparcia i podstaw funkcjonowania w instytucjach pomocowych, a w przypadku gdy ta pomoc okazuje się niemożliwa bądź niewystarczająca, do poszukiwania alternatywnych, nonkonformistycznych, na ogół kolidujących z prawem, sposobów funkcjonowania. W pewnym sensie ich losy biograficzne zostają w ten sposób nie tylko silnie naznaczone faktem przebywania w przeszłości w zakładzie karnym, ale wręcz, biorąc pod uwagę doświadczenia już wcześniej trudnościami życiowymi, losy wielu z nich zostają na stałe wpisane w ramy swoistego błędnego koła, które Baldry i Maplestone określają mianem ścieżki wychodzenia z więzienia i powracania do więzienia²⁵.

Wskaźnik powrotności byłych więźniów na drogę przestępczą w Polsce (rozumiany przez autora jako jedna z głównych miar nieskuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych w naszym kraju) jest niepokojco wysoki. Badania Aleksandry Szymanowskiej wykazały, że w okresie dwóch lat po opuszczeniu więzienia ponowny kontakt z przestępczością w Polsce około 25% byłych więźniów, przy czym dane te dotyczą tylko przestępstw wykrytych. Jak zaznacza autorka, nie oddają one rzeczywistych rozmiarów przestępczości osób objętych wspomnianymi badaniami²⁶.

Zjawisko recydywy bez wątpienia należy do najpoważniejszych problemów i zagadnień tak polityki karnej, jak i polityki społecznej w Polsce. Statystyka penitencyjna wskazuje bowiem, że w styczniu 2010 roku spośród ogólnej liczby 74 543 osadzonych w zakładach karnych na terenie kraju a 33 977 odbywała karę pozbawienia wolności co najmniej drugi raz²⁷ (*Informacja* 2010). Recydywiści stanowili zatem niemal połowę ogólnej populacji więziennej w Polsce. Dane te wskazują, że istnieje potrzeba podejmowania systematycznych badań zmierzających do zidentyfikowania czynników utrudniających społeczną readaptację osób wychodzących na wolność, co dodatkowo zdaje się być uzasadnione niepokojącym deficytem badań socjologicznych zajmujących się tą problematyką w Polsce.

²⁵ E. Baldry, P. Maplestone, *op. cit.*

²⁶ A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej?*, Wydawnictwo Akademickie Świątek, Warszawa, 2003, s.310.

²⁷ *Informacja o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej (<http://www.sw.gov.pl>).

Zakończenie

Przytoczone dane i wyniki badań wskazują na silne zagrożenie marginalizacji, rozumianej także w kontekście deprawacji pierwotnej, znaczącej części osób opuszczających zakłady karne. Nie ulega wątpliwości, że zarówno ekonomiczna, jak i społeczna kondycja tych osób w istotny sposób dodatkowo pogarsza się w wyniku odbywania kary pozbawienia wolności, przez co wcześniej dostrzegane problemy ulegają intensyfikacji oraz kumulacji po opuszczeniu więzienia.

Więzienie i świat poza jego murami to dwie zupełnie odmienne rzeczywistości, czy te dwa równoległe wymiary. Rzadko zdarza się, aby osoba wychodząca na wolność miała bardziej sprecyzowany plan działania. Najczęściej ma bowiem niewielkie szanse na zabezpieczenie podstawowych potrzeb przed opuszczeniem zakładu karnego, zwłaszcza w kontekście istniejących już w okresie poprzedzającym inkarcerację problemów społecznych. Niemniej jednak, jak wskazuje Peter McVerry, na tydzień przed opuszczeniem więzienia skazani odczuwają zazwyczaj euforię i z niecierpliwością czekają na dzień wyjścia na wolność. Natomiast po okresie tygodnia spędzonego na wolności w miejsce niedawnej euforii pojawia się często depresja i uczucie wyobcowania²⁸. Dlatego też w wywiadach z wychodzącymi na wolność recydywistami uderzająco często pojawia się motyw niewiarę w możliwość prowadzenia normalnego życia po opuszczeniu murów więzienia, a wielu z nich deklaruje nawet chęć szybkiego powrotu do zakładu karnego, gdzie nie muszą martwić się o zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych i gdzie mogliby z dala od problemów życia codziennego, z którymi nie potrafiłoby sobie samodzielnie radzić w warunkach panujących na wolności.

²⁸ *Social Inclusion of ex-prisoners and their families: The role of Partnership*, Report on seminars organized by NEVA and Pobal in 2007, Pobal Supporting Communities, 2007, s.10.